

UZASADNIENIE

M. C. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 5 września 2018 r. w P., działając w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej uprzednio ze sklepu (...) przy ul. (...) rzeczy w postaci słuchawek (...) model (...) o wartości (...),- zł, bezpośrednio po jej kradzieży, groził A. N. natychmiastowym użyciem przemocy wysuwając w jego kierunku ostry przedmiot, tj. o przestępstwo z art. 281 k.k.

II. w dniu (...) r. w P. w tramwaju linii nr (...), przy pomocy noża, grożąc natychmiastowym użyciem przemocy wobec D. M., usiłował dokonać kradzieży 20,- zł jednakże do zaboru mienia nie doszło z powodu ucieczki pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.

III. w dniu (...) r. w P., trzymając w ręce niebezpieczny przedmiot w postaci noża, kierował groźby karalne pozbawienia życia wobec P. C. (1), które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełnienia, a ponadto poprzez kopnięcie dokonał uszkodzenia ciała pokrzywdzonej w postaci sińców oraz otarć naskórka na kończynach, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na czas nie dłuższy aniżeli dni siedem, a działanie sprawcy narażało pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o przestępstwo z art. z art. 190 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

IV. w dniu (...) r. w P. kierował groźby karalne pozbawienia życia wobec P. S. (1), które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę spełnienia, a ponadto poprzez uderzanie pięścią w głowę dokonał uszkodzenia ciała pokrzywdzonego w postaci stłuczenia głowy w lewej okolicy potylicznej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na czas nie dłuższy aniżeli dni siedem, tj. o przestępstwo z art. z art. 190 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z (...) r., w sprawie o sygn.. akt (...):

- oskarżonego **M. C.** uznał za winnego przestępstwa z art. 281 k.k. popełnionego w sposób opisany powyżej w pkt I i za to na podst. art. 281 k.k. wymierzył mu karę **1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności**;
- na podst. art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego – (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 1.399,- zł (tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 00/100);
- oskarżonego **M. C.** uznał za winnego przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. popełnionego w sposób opisany powyżej w pkt II i za to na podst. art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. wymierzył mu karę **3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności**;
- oskarżonego **M. C.** uznał – w ramach czynu opisanego w pkt III – za winnego tego, że w dniu (...) r. w P., poprzez kopnięcie pokrzywdzonej, dokonał uszkodzenia ciała P. C. (1) w postaci sińców oraz otarć naskórka na kończynach, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia na czas nie dłuższy aniżeli dni siedem, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. i za to na podst. art. 157 § 2 k.k. wymierzył mu karę **8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności**;
- oskarżonego **M. C.** uznał za winnego przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zb. art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. popełnionego w sposób opisany powyżej w pkt IV i za to na podst. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę **10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności**;
- na podst. art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone w pkt 1, 3, 4 i 5 jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu **M. C.** karę łączną **5 (pięciu) lat pozbawienia wolności**;
- na podst. art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej mu w pkt 6 kary łącznej pozbawienia wolności okres jego zatrzymania w sprawie i to **od dnia (...) r. godz. (...)**,

8. na podst. art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża metalowego z rękojeścią plastikową koloru bordowego, ostrze ok. 12 cm. przechowywanego w kopercie stanowiącej k. 45 akt;

9. na podst. art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych nie wymierzając mu w tym opłaty.

Od powyższego wyroku apelacje wniosła obrońca oskarżonego, która zaskarżyła powyższy wyrok w całości i zarzuciła:

1. mającą wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania art. 201 k.p.k. i art. 203§1 k.p.k., polegający na oddaleniu wniosku dowodowego o poprzedzone obserwacją w zakładzie leczniczym sporządzenie opinii sądowo-psychiatrycznej przez nowy komplet biegłych, pomimo, że zachodzą sprzeczności pomiędzy wnioskami opinii sporządzonych w sprawie a okoliczność, czy oskarżony był poczytalny w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów;

2. mającą wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania art.391§1 k.p.k. i art. 6 k.p.k., poprzez zaniechanie przesłuchania na rozprawie świadka P. S. (1) i odczytanie jego zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym, co w konsekwencji doprowadził do bezzasadnego przypisania oskarżonemu czynów z art. 190§1 k.k., art. 157§2 k.k.;

3. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuzasadnionym przypisania oskarżonemu czynów z art. 190§1 k.k., art. 157§2 k.k. na szkodę P. C. (2) w sytuacji braku zeznań ww. świadka;

4. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęcia, iż oskarżony bezpośrednio po dokonaniu kradzieży (...) r. groził świadkowi A. N. użyciem przemocy, posługując się ostrym przedmiotem, w sytuacji gdy jedyny naoczny świadek zdarzenia nie zeznał, że oskarżony groził mu nożem czy ostrym przedmiotem.

W konkluzji autorka apelacji wniosła o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie, w wypadku uznania braku przesłanek do wydania wyroku kasatoryjnego wniosła o:

2. uzupełnienie postępowania dowodowego przed Sądem II instancji poprzez sporządzenie opinii sądowo-psychiatrycznej przez nowy komplet biegłych poprzedzone obserwacją oskarżonego w zakładzie leczniczym, na okoliczność czy oskarżony był poczytalny w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów.

W sytuacji uznania, iż w sprawie brak wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, wniosła o:

3. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów z art. 190§1 k.k., art. 157§2 k.k. i art. 160§1 k.k. na szkodę P. C. (1) i P. S. (2);

4. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 i przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 278§1 k.k.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna, albowiem nie zawiera żadnych argumentów, które mogłyby prowadzić do jej uwzględnienia i uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a tym bardziej nie mogła ona prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego od zarzucanych mu czynów albo do zmiany kwalifikacji jednego z przypisanych mu przestępstw.

Przedmiotem kontroli instancyjnej jest analiza toku rozumowania Sądu I instancji, który doprowadził go do przekonania o winie bądź niewinności oskarżonego. Sąd odwoławczy co do zasady ogranicza swoją działalność do weryfikacji racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Skoro skarżący

je podważa, to konieczne jest bądź to wykazanie słuszności podniesionych przez niego argumentów, bądź też wykazanie sądowi a quo, że nie ma racji i dlaczego. Uczynić to można tylko przez konkretną argumentację, z przywołaniem – w zależności od zaistniałej sytuacji – określonych dowodów przeprowadzonych w danej sprawie, poglądów prawnych, albo argumentów powołujących się na racje natury logicznej (por. m.in.: wyrok SN z dnia 1 marca 2007 roku, WA 8/07, Lex nr 446355, wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2007 roku, II KK 81/06, Lex nr 448000), czego w praktyce zabrakło w analizowanym środku odwoławczym, którego słuszność jego autor zasadniczo upatruje w naruszeniach proceduralnych oraz naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów poprzez „bezkrytyczne” danie wiary materiałowi dowodowemu obciążającego oskarżonego, na który powołał się Sąd I instancji, w pisemnym uzasadnieniu, co odbyło się, zdaniem apelującego, niejako kosztem zasad logicznego rozumowania, a przy poprawnym zastosowaniu tej zasady, winno to prowadzić do jedyne i jednoznaczne wniosku, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanych mu czynów, skoro doszło do niedostatecznej analizy i jednostronnej oraz wybiórczej oceny zeznań świadków – zwłaszcza pokrzywdzonych, materiału dowodowego wzmacniającego ich wiarygodność, co do opisu przebiegu zdarzeń, w których uczestniczył oskarżony, które podlegały penalizacji. Wbrew temu co sugeruje apelujący, Sąd Okręgowy przeprowadził wnikliwe postępowania, co pozwoliło poczynić prawidłowe ustalenia faktyczne, właściwie przeprowadzić proces subsumpcji oraz doprowadziło do zastosowania co do zasady [kierunku] właściwej represji karnej, co przejawiało się w orzeczeniu bezwzględnej kary łącznej pozbawienia wolności, poprzez orzeczenie jednostkowych kar zasadniczych, które zostały ukształtowane na właściwym poziomie, adekwatnym, zwłaszcza w kontekście oceny społecznej szkodliwości przypisanych przestępstw [art. 115§2 k.k.], właściwości oskarżonego, indywidualizacji kary oraz realizacji postulatu kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa [art. 53§1 i 2 k.k.].

Zaznaczyć trzeba, że Sąd II instancji nie stwierdził okoliczności, które w myśl art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k., bądź art. 455 k.p.k., które podlegałyby uwzględnieniu z urzędu.

Ujawnienie przez Sąd I instancji w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy, szczegółowe przeprowadzenie postępowania dowodowego, rozważenie w zasadzie wszystkich okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, dokonanie ich oceny w pisemnych motywach wyroku w sposób wyczerpujący i zasadniczo logiczny z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi Sąd II instancji do wniosku, iż ocena dowodów dokonana przez Sąd meriti pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i w żadnej mierze nie stanowi naruszenia dyrektywy w tym przepisie zawartej.

Ocena zeznań świadków, których supozycje generalnie stały w kontrze do relacji oskarżonego, a przeprowadzona przez Sąd I instancji, nie nasuwa żadnych formalnych oraz merytorycznych wątpliwości lub niejasności, których wystąpienie mogłoby w praktyce prowadzić do osłabienia, a wręcz obalenia ich wiarygodności.

Prawidłowe było oddalenie przez Sąd I instancji wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie ponownego dowodu z opinii biegłych psychiatrów oraz o poddanie go obserwacji psychiatrycznej, zmierzającej do ustalenia jego poczytalności w kontekście art. 31 k.k. W tym temacie Sąd meriti wypowiedział się w sposób jasny i wyczerpujący w postanowieniu wydanym na rozprawie 13 maja 2019 r. [k. 476- 477], w konsekwencji należało zgodzić się z motywami tego stanowiska procesowego zaprezentowanego w uzasadnieniu tego orzeczenia. Tym bardziej, należy uznać to postanowienie za formalnie i merytorycznie prawidłowe, albowiem zostało ono oparte na opiniach biegłych psychiatrów z 19 października 2018 r. [k. 154- 156] i 17 grudnia 2018 r. [k. 211-216] oraz zeznaniach biegłych uczestniczących w jednorazowych badaniach psychiatrycznych oskarżonego oraz sporządzających te wspomniane opinie [k. 471- 477]. Innymi słowy, stanowisko Sądu I instancji nie było arbitralne oraz bezpodstawne. Trzeba zauważyć, że obserwacja psychiatryczna w toku postępowania karnego, niezależnie od fazy jej przeprowadzenia, zgodnie z art. 203§1 k.p.k., a więc zbadanie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, może być połączone z obserwacją w zakładzie leczniczym, ale wyłącznie w razie zgłoszenia przez biegłych takiej konieczności.

W tej sytuacji, zarządzenie takiej obserwacji, zawsze dokonane przez sąd, musi być w każdym wypadku poprzedzone postulatem wniesionym tylko przez biegłych wykonujących w pierwszej kolejności jednorazowe badanie psychiatryczne. Brak takiego zapotrzebowania, wyartykułowanego przez tych specjalistów, jest formalną przeszkodą, w pierwszej kolejności, do zarządzenia obserwacji psychiatrycznej oskarżonego, w drugiej kolejności, do jej faktycznego przeprowadzenia w odpowiedniej placówce specjalistycznej. W realiach sprawy, czego apelujący nie

zauważa, w żadnej z tych przywołanych dwóch opinii, biegli psychiatrzy nie zgłosili konieczności jej przeprowadzenia. Sąd bez takiej zgłoszonej konieczności, przez tych wspomnianych uprawnionych uczestników postępowania karnego, nie może zarządzić obserwacji psychiatrycznej. Do przeprowadzenia jej nie jest wystarczająca inicjatywa jakiegokolwiek strony procesowej lub jej reprezentanta.

To, że stosowna opinia została wydana po jednorazowym badaniu oskarżonego, w żaden sposób nie przesądza z góry, że taka opinia już z tego powodu jest wadliwa merytorycznie. Treść dokumentu sprawozdawczego biegłych, jego uzasadnienie, wyjaśnienie przesłanek, który doprowadziły do takich, a nie innych wniosków końcowych, decyduje o jej ocenie i przydatności w sprawie. Jednocześnie to biegli decydują o doborze metodyki badań, a nie strony, a nawet sąd. W sprawie uzyskano dwie opinie, przy czym jest to efekt prowadzenia początkowo odrębnych postępowań w stosunku do dwóch zdarzeń, a nie jest to efekt, ujmując to chronologicznie, że pierwsza z nich była na niskim poziomie merytorycznym, co musiało implikować uzyskanie kolejnej. Przyglądając się treści obu opiniom biegłych, należy stwierdzić, że wbrew temu co sugeruje apelujący, nie pozostają one w sprzeczności merytorycznej. Zasadniczym celem przeprowadzenia tych dowodów było ustalenie kwestii poczytalności oskarżonego w chwili zarzucanych mu czynów zabronionych. W tym kluczowym zakresie obie opinie są zbieżne. Biegli klarownie i logicznie wyjaśnili dlaczego, mimo zdiagnozowanej u oskarżonego schizofrenii paranoidalnej, wskazali na jego poczytalność, w chwili zarzucanych mu czynów, akcentując jego upojenie alkoholowe, motywację podjętych działań, powiązanych z brakiem urojeń po jego stronie. Z kolei, rozbieżność tych dowodów, co do możliwości prowadzenia samodzielnej obrony oskarżonego i konieczności zapewnienia jemu obrony obligatoryjnej, ma charakter wtórny dla niniejszej sprawy, i wynikała ona z dopuszczalnej oceny, czy stan choroby psychicznej musi determinować taką obronę, tym bardziej, że obie opinie były sporządzone jednak w innym czasie, a to dawało asumpt do odmiennych ocen w tym zakresie.

W realiach sprawy obrona oskarżonego nie utraciła na wartości, skoro ją zapewniono, co odbyło się z jego korzyścią. W opinii sprostowano oczywiste omyłki pisarskie, które są dopuszczalne, mając na względzie, że opinia w formie papierowej była sporządzona komputerowo. Tego typu błędy w pracy przy użyciu tego typu technik dają się usprawiedliwić w sposób oczywisty.

Również niezasadny okazał się zarzut związany z oceną zeznań P. S. (1), który w praktyce powinien sprowadzać się również do naruszenia art. 7 k.p.k. Dowód z zeznań tego świadka został przeprowadzony, jego ocena została dokonana właśnie zgodnie z kryteriami procesowymi co wykazał Sąd Okręgowy, która nie ma cech żadnej dowolności.

Należy stwierdzić, że słusznie Sąd I instancji skorzystał z możliwości odczytania zeznań w/w świadka, albowiem miał ku temu przesłanki procesowe opisane w art. 391 k.p.k., spełnione przez konkretne fakty. Tym bardziej, mógł tak uczynić organ procesowy, ponieważ podjął liczne kroki zmierzające do bezpośredniego przesłuchania tej osoby. Pierwsze wezwanie na rozprawę doręczono świadkowi, w trybie podwójnego awizo, (...) r. [k. 349], mimo tego ów świadek nie stawił się na rozprawę (...) r. [k. 354]. Następnie, w efekcie polecenia wydanego przez sędziego, podjęto próbę wezwania tego świadka przez policję i pocztę [k. 363, 367, 402]. Doręczenie poprzez pocztę okazało się nieskuteczne, bowiem było ono dokonane w trybie podwójnego awizo [k. 402], jak i również policji nie udało się doręczyć wezwania temu świadkowi [k. 403], a z notatki urzędowej wynika, że wyprowadził się on spod wskazanego adresu [k. 404].

Te okoliczności były wystarczającymi przesłankami do wyrażenia zgody przez strony [w tym przez obrońcę oskarżonego] o zaliczeniu w poczet materiału dowodowego bez odczytywania zeznań tego świadka, co zostało potwierdzone i zaakceptowane w postanowieniu Sądu I instancji (...) r. [k. 409]. Mimo tego podjęto kolejną próbę wezwania tego świadka [k. 413], która okazała się bezskuteczna [k. 470- 471], a w systemie NOE-SAD ustalono na dzień (...) r., że nie jest on pozbawiony wolności w polskiej placówce penitencjarnej [k. 468]. W tej sytuacji, Sąd I instancji, nie tylko miał uprawnienie do odczytania zeznań tego świadka, złożonych w toku postępowania przygotowawczego i dokonać oceny tych dowodów, w kontekście innych, ale miał wręcz obowiązek tak postąpić, aby nie doszło do zbędnej przewlekłości postępowania, zwłaszcza mając na względzie „aresztowy” charakter sprawy. Z uwagi na szczególny charakter art. 391 § 1 k.p.k. nie może być on interpretowany w oderwaniu od pozostałych norm kodeksu postępowania karnego, w szczególności tych, które zobowiązują Sąd, aby dążył do wykrycia prawdy materialnej w żaden sposób nie naruszając prawa oskarżonego do obrony. Dlatego też, „gdy zeznania świadka mają

istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd I instancji powinien korzystać z uprawnień jakie daje mu ww. przepis ale wyłącznie po wyczerpaniu możliwości dających szansę na bezpośrednie odebranie zeznań przez świadka” (wyrok SA w Warszawie z 21 stycznia 2013 r., II AKa 413/12, LEX nr 1267443), a z taką sytuacją faktyczną i procesową zetknęliśmy się na kanwie przedmiotowej sprawy.

Nie można zgodzić się z zarzutem, że przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności za przestępstwa popełnione na szkodę pokrzywdzonej P. C. (1) odbyło się bez podstaw dowodowych, mając na względzie, że ów świadek, w toku procesu, rzeczywiście skorzystała z prawa do odmowy złożenia zeznań.

Odnosnie tego zdarzenia z (...) r. są zeznania świadka P. S. (1), które złożył w toku postępowania przygotowawczego (...) r. [k. 118- 119], które w powiązaniu z opinią- sprawozdaniem z badania sądowo- lekarskiego z (...) r. [k. 128], jednoznacznie pozwalają czynić miarodajne i wiarygodne ustalenia faktyczne, tym bardziej, że biegły z Zakładu Medycyny Sądowej w P., gdzie sporządzono ów dokument, nie wyraził jakiegokolwiek sugestii, że stwierdzone u pokrzywdzonej obrażenia, odpowiednio opisane co do umiejscowienia, rozległości i intensywności czasowej odnośnie okresu naruszenia czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia, mogły powstać w innych okolicznościach, niż te, o których mówił świadek P. S. (1).

Również Sąd odwoławczy nie ma zastrzeżeń co do oceny zeznań A. N., zwłaszcza co do wątku odnoszącego się do użycia wobec niego noża.

O ostrym przedmiocie ten świadek mówił już w toku zeznań złożonych (...) r. [k. 7-8], również w toku okazania fotografii [k. 87- 88], które miało miejsce (...) r. oraz na rozprawie (...) r. [k. 360]. Tym samym, trzeba wskazać, że te relacje są konsekwentne i jasne, nie ma żadnych przesłanek aby uznać, że wbrew prawdzie świadek mówił o ostrym przedmiocie. Tak należy twierdzić, albowiem „zarzut niedopuszczalności skazania oskarżonego jedynie na podstawie zeznań jednego świadka nie znajduje wsparcia w obowiązującym kodeksie postępowania karnego... nie ma przeszkód aby wyłącznie na podstawie takiego dowodu czynić ustalenia przeciwko oskarżonemu” (wyrok SA w Warszawie z 12 czerwca 2015 r., II AKa 2//15, LEX nr 1782099).

Mimo braku konkretnego zarzutu apelacyjnego, należy stwierdzić, że zastosowana wobec oskarżonego represja karna jest prawidłowa i nie można jej redukować.

Ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar jednostkowych kar pobawienia wolności, w tym racjonalnie i pragmatycznie bez wymierzenia kary grzywny, kary łącznej pozbawienia wolności jest prawidłowy.

Trzeba przypomnieć, że o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić jedynie wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowo stosowanych dyrektyw wymiaru kary i nie chodzi tu o każdą różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby- również w potocznym znaczeniu tego słowa- "rażąco" niewspółmierną, to jest w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować. Określenie "rażąca" należy odczytywać dosłownie i jednoznacznie jako cechę kary, która istotnie przez swą niewspółmierność razi (oślepia). „Nie sposób przyjąć, że kara wobec określonej osoby jest karą niewspółmiernie surową w sytuacji, gdy sąd wymierzając ją uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone” (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 9 lipca 2014 r., II AKa 134/14, LEX nr 1509042). Zastosowana represja karna, słusznie, determinowana była wartością skradzionego mienia, motywacją podjętych działań przestępczych, naruszeniem różnych dóbr chronionych prawem, intensywnością i różnorodnością użytej przemocy, eksponując przewencję szczególną, zwłaszcza odnosząc się do wielokrotnej karalności oskarżonego oraz koniecznością zabezpieczenia przewencji ogólnej.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. art. 624§1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., poz. 223 ze zm.) i z uwagi ograniczone możliwości

finansowe oskarżonego, wynikające z pozbawienia wolności, zwolniono go z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i zwolniono z opłaty sądowej za II instancję.

G. N. P. S. (1) M. K.